

<https://pomorska.policja.gov.pl/pom/informacje/wiadomosci/116984,Policjanci-przypominaja-ze-wchodzenie-na-zamarzniete-zbiorniki-wodne-jest-niebez.html>
2023-06-02, 08:26

POLICJANCI PRZYPOMINAJĄ, ŻE WCHODZENIE NA ZAMARZNIĘTE ZBIORNIKI WODNE JEST NIEBEZPIECZNE I MOŻE ZAKOŃCZYĆ SIĘ TRAGEDIĄ.

Data publikacji 16.12.2022

Ujemne temperatury powodują, że zbiorniki wodne zamarzają. Pobudza to wyobraźnię nie tylko dzieci, ale i dorosłych. Mroźna zima to dla coraz większej rzeszy wędkarzy czas niecierpliwego wyczekiwania. Pamiętajmy, że przebywanie na zamrzniętych zbiornikach wodnych nawet podczas dużego mrozu nie daje nam pewności bezpieczeństwa. By utrzymać ciężar dorosłego człowieka pokrywa lodowa musi mieć co najmniej 7 cm grubości. Tego, po jak grubym lodzie stąpamy, nie sposób samodzielnie ocenić.

Jakie działania należy podjąć, aby udzielić stosownej pomocy osobie tonącej?

Gdy jest się świadkiem zdarzenia, w którym dochodzi do załamania się lodu pod kimś, trzeba natychmiast wezwać pomoc! Kiedy już znajdziemy się w sytuacji, w której trzeba kogoś ratować, powinniśmy podać tej osobie z brzegu jakąś tyczkę, szalik, kawałek gałęzi czy sznurka i starać się tę osobę wyciągnąć. Przede wszystkim najlepiej na lód po prostu nie wchodzić. Nie wiemy, jaka jest jego grubość. W jednym miejscu może mieć 20 centymetrów, a zaraz obok o wiele mniej, bo wypłukała go woda. Nie wiemy również, czy ktoś wcześniej nie zrobił przerębla i lód dopiero co się pojawił, a my wpadniemy w niebezpieczną pułapkę. W indywidualnych przypadkach, kiedy osoba czuje się na siłach, może podjąć ryzyko. Najlepiej czołgając się po lodzie zbliżyć się do miejsca wypadku. Nie należy podczołgiwać się pod krawędź. Trzeba ze sobą wziąć jakiś przedmiot, który następnie podamy poszkodowanemu (patyk, szal, pas, kurtkę, koło ratunkowe, drabinę). W ten sposób próbujemy go wyciągnąć. Zbliżenie się do krawędzi, grozi załamaniem, a podanie ręki wciągnięciem do wody. Jeżeli uda nam się wydostać osobę z wody, czołgając się, wracamy na brzeg. Nie zaleca się ściągania ubrań. Poszkodowanego najlepiej okryć kocem albo własną odzieżą. Do czasu przyjazdu służb można skryć się w samochodzie.

Jak postąpić, jeśli to pod nami załamał się lód:

1. Należy zachować spokój i realnie ocenić sytuację. Ważne jest to, żeby niepotrzebnie nie marnować swoich sił, człowiek ma w tej sytuacji kilka minut na ratunek, gdyż organizm człowieka, wyziębia się dużo szybciej. Co więcej, ubranie, szczególnie zimowe bardzo szybko ulega przemoknięciu, co doprowadza do zwiększenia ciężaru i tym samym wciągnięcia pod wodę.
2. Gdy nieopodal znajdują się osoby, które mogą udzielić pomocy, należy krzyczeć.
3. Gdy buty i kurtka krępują tonącego, to powinien spróbować pozbyć się tych elementów.
4. Należy wybrać takie miejsce w przeręblu, w którym lód charakteryzuje się największą grubością i spróbować wyjść wyciągając się na plecy. Trzeba spróbować położyć się na lodzie, a także podciągnąć na łakociach.
5. Gdy uda się już wyjść z wody, trzeba spróbować doczołgać się do brzegu na brzuchu. Nie wolno stawać na nogach, biec. Najważniejszy jest spokój.
6. Ważne jest to, aby natychmiast wezwać pomoc, gdyż do wychłodzenia organizmu dochodzi bardzo szybko. Dlatego też niezbędna jest profesjonalna pomoc lekarska. Do czasu przyjazdu pogotowia nie należy wykonywać żadnych

gwałtownych ruchów. W tym przypadku należy się położyć i czekać. Jeżeli jest możliwość okrycia się kocem lub suchym ubraniem, to należy zdjąć z siebie to przemoczone i otulić się tym, co jest pod ręką. Nie wolno polewać się gorącą wodą.

